

# VIII PRZYKAZANIE Słowo Pana

NIE MÓW FAŁSZYWEGO ŚWIADECTWA PRZECIW BLIŹNIEMU SWEMU



**„Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.” (Wj 20,16)**

**„Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami.” (Ef 4,25)**

Ośme przykazanie stoi na straży prawdy. To Bóg jest Prawdą i źródłem wszelkiej prawdy. Jezus mówi: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”(J 14,6). To On daje nam Ducha Prawdy, żeby nas „doprowadził do całej prawdy”(J 16,13). Prawda jest więc darem Bożym, a my mamy jej szukać, o nią zabiegać i nią żyć, chociaż ona przerasta nasz rozum i często by ją w pełni przyjąć potrzebujemy łaski wiary. Wszelka prawda, do której dochodzi umysł ludzki, jest tylko częścią tej Prawdy, jaka jest w Bogu. Prawda jest rzeczywistością bardzo wymagającą - dlatego człowiek często się jej lęka, zdarza się też, że woli jej nie znać, woli ją zagłuszyć, zmanipulować. Próbuje przerobić Prawdę na swój użytek i tak jak Piłat pełen tworgi i lęku, a może i cynizmu, zdaje się zadawać pytanie: „A czymże jest prawda?”.

Jezus wzywa swoich uczniów do miłowania prawdy: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie”(Mt 5,37). Prawda wyraża się w prawdomówności, która polega na byciu prawdziwym w swoich czynach, mówieniu prawdy, wystrzeganiu się obłudy i fałszu. Prawda jest fundamentem szczerości, wzajemnej otwartości i zaufania, jakim ludzie się obdarzają. Chrześcijanin ma obowiązek świadczyć o Bożej prawdzie. Nie powinien wstydić się, że jest uczniem Chrystusa, pamiętając o słowach św. Pawła: „Nie wstydz się, zatem świadectwa Pana naszego”(2 Tm 1,8).

Przeciwko prawdzie występuje ten, kto posługuje się kłamstwem, które jest jednym z najgroźniejszych sposobów niszczenia człowieka. Kłamstwo to mówienie nieprawdy z intencją oszukania. Kłamstwem może być również przemilczenie prawdy. Katechizm Kościoła Katolickiego oprócz kłamstwa, jako wykroczenia przeciwko prawdzie uznaje: fałszywe świadectwo i krzywoprzysięstwo, pochopny sąd, obmowę, oszczerstwo, pochlebstwo, komplement lub służalczość, które utwierdzają drugiego w przewrotnych czynach oraz ironię, która ośmiesza czyjeś postępowanie. Wykroczenie przeciwko prawdzie domaga się wynagrodzenia krzywd.

Jak żyć tym Słowem Pana?

Mamy szanować dobre imię drugiego człowieka dostrzegając w nim Jezusa. Kierując się miłością bliźniego powinniśmy szukać tego, co w nim dobre, interpretować w pozytywnym sensie jego myśli, słowa i czyny, wierzyć, że jest w nim coś więcej, niż my to widzimy i niż on sam daje nam poznać.

Słowo ma wielką moc. Może pocieszyć, może też i zranić. Unikajmy pochopnego sądu, obmowy, plotek. Nie rozpowszechniajmy osobistych doświadczeń usłyszanych w czasie dzielenia się w małej grupie. Uczmy się panować nad swoim językiem i skłonnością do gadulstwa. Jednocześnie podejmujemy rozmowy, które mogą sprawić drugiemu człowiekowi radość, pomóc rozwiązać trudny problem, dodać otuchy.

**„Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.” (Wj 20,16)**

**„Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami.” (Ef 4,25)**

Nie możemy fałszywie świadczyć przeciw komuś, ani kłamać. Kłamstwo jest wykroczeniem przeciw prawdzie, dlatego jest złem nawet wtedy, gdy nie stanowi fałszywego oskarżenia bliźniego. Kłamiąc niszczymy naszą przyjaźń z Bogiem, szkodzimy bliźniemu, ale i krzywdzimy siebie. Trzeba nam też umieć zobaczyć siebie w prawdzie. Dla dobrego samopoczucia nie możemy zagłuszać prawdy o sobie.

Ośme przykazanie przynagla nas do odwagi w mówieniu prawdy. Nie wolno nam milczeć, gdy powinniśmy stanąć w obronie kogoś niesłusznie oskarżonego. Czasem trzeba też powiedzieć komuś trudną prawdę mając na względzie dobro tej osoby. Prawda musi wynikać z miłości i być powiedziana z miłością, bo bez miłości nie ma prawdy. Nieraz łatwiej nam jakąś sprawę przemilczeć, zasłaniając się stwierdzeniem, że nie chcemy wtrącać się w nie swoje sprawy. Ale czy w ten sposób budujemy wspólnotę miłości? Upomnienie braterskie świadczy o tym, że nam na tej osobie zależy, że chcemy, aby wzrastała w miłości. Musimy jednak pamiętać, żeby upominać tylko w sprawach ważnych, nie za często i naj lepiej w cztery oczy.

Czasami lęk przed ośmieszeniem się powoduje, że nie głosimy Ewangelii, nie bronimy wiary, nie dzielimy się nią z innymi. Milczenie może nieraz graniczyć z zaparciem się wiary, gdy tchórzliwie milczymy zezwalając tym samym, aby wysmiewano Boga, atakowano Kościół, negowano prawo moralne. Zaufajmy Bogu, bo On „nie dał nam ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (2 Tm 1,7).

**Grupa XVI**

#### Modlitwa

*Panie, który mówisz w ciszy. Naucz nas nie tylko mówić, ale również milczeć, aby wsłuchiwać się w Twoje słowa oraz w słowa braci. Strzeż nas jednak przed milczeniem wyływającym z pychy, z pogardy dla rozmówcy lub z przesadnego lęku przed ośmieszeniem się. Niech nasze milczenie nigdy nie będzie oznaką żywnionej do kogoś niechęci lub złości. Spraw, aby nasze słowa oraz nasze milczenie rodziły się z miłości do Ciebie i do braci. Pomóż nam umacniać naszymi słowami braci, pobudzać ich do miłowania Ciebie i bliźnich. Amen.*

#### Świadectwo

Kiedyś w pracy zostałem fałszywie oskarżony o donosicielstwo. Gdy się o tym dowiedziałem od mojego kolegi bardzo się wzburzyłem. Bóg dał mi jednak opamiętanie, a kolega pomógł mi wyjaśnić całą sprawę z resztą współpracowników oraz „oskarżycielem”. Podczas rozmowy udało mi się uniknąć sporu i chowania urazy. Dziękuję Panu Bogu, że nie zraniłem tego człowieka złymi słowami i mimo złych doświadczeń możemy w zgodzie razem pracować.

**Adam, Grupa XVI**

## **„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)**

Duszpasterstwo osób żyjących w stanie wolnym Archidiecezji Katowickiej „Grupa 33”  
[www.grupa33.katowice.opoka.org.pl](http://www.grupa33.katowice.opoka.org.pl)